

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 stycznia 2017 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu w XVII Wydziale Karnym-Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący: SSO Dorota Maciejewska-Papież /spr./

Sędziowie: SSO Justyna Andrzejczak

SSO Jerzy Andrzejewski

Protokolant: sekr. sąd. Agnieszka Popławska

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej Agnieszki Krysmann

po rozpoznaniu w dniu 27 stycznia 2017r.

sprawy **W. J. i A. W.**

oskarżonych o przestępstwo z art. 279 § 1 kk i art. 13 § 1 k.k.

na skutek apelacji wniesionej przez prokuratora

od wyroku Sądu Rejonowego w Lesznie

z dnia 23 sierpnia 2016r., sygn. akt. II K 206/16

I. Zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;

II. Zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adwokata B. P. kwotę 516,60 zł brutto tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu oskarżonemu A. W. w postępowaniu odwoławczym;

III. Kosztami procesu za postępowanie odwoławcze obciąża Skarb Państwa.

Jerzy Andrzejewski Dorota Maciejewska-Papież Justyna Andrzejczak

UZASADNIENIE

W. J. i A. W. zostali oskarżeni o to, że w okresie od dnia 05 stycznia 2014r. godz. 17.00 do dnia 06 stycznia 2014r. godz. 7.55 w L. przy ul. (...), działając w krótkim odstępie czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, wspólnie i w porozumieniu, poprzez wyłamanie łomem i śrubokrętem rygła drzwi wejściowych, dokonali włamania do punktu handlowego nr 4, a następnie kradzieży z jego wnętrza pieniędzy w kwocie 200 zł na szkodę B. H. oraz w tym samym miejscu i czasie, poprzez odgięcie łomem i śrubokrętem ramy drzwi wejściowych dokonali włamania do punktu handlowego nr 2, a następnie z jego wnętrza usiłowali dokonać kradzieży bliżej nieustalonych przedmiotów nadających się do popełnienia na nich czynu zabronionego, jednak zamierzonego celu nie osiągnęli z uwagi na nie odnalezienie wewnątrz przedmiotów będących w ich zainteresowaniu, tj. o przestępstwo z art. 279 § 1 k.k. i art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Lesznie z dnia 23 sierpnia 2016r., w sprawie o sygn. akt II K 206/16, oskarżonych W. J. i A. W. uniewinniono od popełnienia zarzucanego im czynu z art. 279 § 1 k.k. i art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

Z kolei na podstawie art. 230 § 2 k.p.k. zwrócono oskarżonemu W. J. parę obuwi z napisem A. F., a oskarżonemu A. W. metalowy łom, wkrętak krzyżowy oraz wkrętak płaski, zapisane w wykazie dowodów rzeczowych Prokuratury Rejonowej w (...) pod pozycją (...) i zarejestrowane w księdze przechowywanych przedmiotów pod poz. (...)

Nadto na podstawie § 17 ust. 1 pkt 2, § 17 ust. 2 pkt 3, w zw. z § 4 ust. 1-3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz.U. z 2015 r. poz. 1801) zasądzono od Skarbu Państwa na rzecz adwokata K. P. i adwokata B. P. kwoty po 885,60 zł (w tym 23% VAT) tytułem kosztów nieopłaconej nawet w części pomocy prawnej udzielonej oskarżonym z urzędu.

Natomiast na podstawie art. 632 pkt 2 k.p.k. kosztami procesu obciążono Skarb Państwa.

Powyższe orzeczenie zostało w całości zaskarżone na niekorzyść oskarżonych przez oskarżyciela publicznego, który wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja prokuratora nie zasługiwała na uwzględnienie.

Nie budziła wątpliwości prawidłowość ustaleń faktycznych poczynionych w sprawie W. J. i A. W.. Sąd Rejonowy prawidłowo przeprowadził postępowanie w rozpoznawanej sprawie i trafnie przyjął, że zgromadzone dowody nie pozwalają uznać, by oskarżeni dopuścili się popełnienia zarzucanego im czynu. Ocena dowodów poczyniona przez Sąd I instancji spełniała przy tym wszystkie wymagania wynikające z art. 7 kpk, a w szczególności odpowiadała wskazaniom prawidłowego rozumowania i nie była dotknięta dowolnością. Również uzasadnienie zaskarżonego wyroku spełniało wymagania wynikające z art. 424 kpk, co umożliwiało jego kontrolę instancyjną. Sąd Okręgowy nie dopatrył się też występowania w niniejszej sprawie bezwzględnych podstaw odwoławczych.

Sąd Rejonowy dokonał wnikliwej analizy wyjaśnień oskarżonych. Z wywodami w tym zakresie należy się zgodzić w pełni i nie ma potrzeby ponownego szczegółowego czynienia takowej oceny, sprowadzałaby się ona bowiem do powielenia argumentacji Sądu meriti. Wystarczającym będzie zatem odesłanie do stosownego fragmentu pisemnego uzasadnienia zaskarżonego wyroku. Oskarżyciel publiczny nie przedstawił natomiast okoliczności, które skutecznie mogłyby podważyć owo rozumowanie Sądu I instancji.

Nie ma również racji skarżący kwestionując dokonaną przez Sąd I instancji ocenę pozostałego materiału dowodowego i przyjęte znaczenie tych dowodów dla rekonstrukcji wydarzeń (w szczególności wydanych w sprawie opinii z zakresu biologii, traseologii, osmologii czy też zapisu monitoringu miejskiego w L.).

Apelujący stoi na stanowisku, że wskazane powyżej dowody prowadzą do wniosku, iż sprawcami inkryminowanego przestępstwa są oskarżeni W. J. oraz A. W.. W ocenie oskarżyciela publicznego, wspomniane dowody tworzą ciąg poszlak, a ich całokształt potwierdza sprawstwo oskarżonych.

Powyższe stanowisko apelującego, w ocenie Sądu Okręgowego, nie zasługiwało jednak na uwzględnienie.

Akcentując znaczenie wskazanego powyżej rzeczowego materiału dowodowego oraz wydanych opinii biegłych, oskarżyciel publiczny nie dostrzega jednocześnie ich niejednoznaczności i z ich analizy wyciąga zbyt daleko idące wnioski.

Przed omówieniem poszczególnych kwestii podnoszonych przez skarżącego, w pierwszej kolejności należy przytoczyć stanowiska judykatury polskiej, podzielane przez Sąd II instancji.

Mianowicie uznaje się, iż w procesie poszlakowym ustalenie faktu głównego (winy oskarżonego) jest możliwe wtedy, gdy całokształt materiału dowodowego pozwala na stwierdzenie, że inna interpretacja przyjętych faktów ubocznych (poszlak) poza ustaleniem faktu głównego nie jest możliwa. Poszlaki należy uznać za niewystarczające do

ustalenia faktu głównego, gdy nie wyłączają one wszelkich rozsądnych wątpliwości w tym względzie, czyli inaczej, gdy możliwa jest także inna, od zarzucanej oskarżonemu, wersja wydarzeń. Do istoty procesu poszlakowego należy to, że żadna z ustalonych w sprawie poszlak oceniana oddzielnie nie ma znaczenia decydującego, lecz dopiero wszystkie poszlaki złożone w logiczną całość prowadzą do bezwzględного przekonania o winie oskarżonego. W takiej sprawie szczególnego znaczenia nabiera konieczność rozważenia całokształtu materiału dowodowego i dokonanie ustaleń także co do faktów, które same przez się nie świadczą jednoznacznie o winie oskarżonego, lecz mogą mieć istotne znaczenie w powiązaniu z innymi ustalonymi faktami (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu, z dnia 29 czerwca 2016 r., II AKa 137/16, LEX nr 2099932).

Ponadto zauważa się również, iż w procesie poszlakowym nie ulegają zawieszeniu zasady ani reguły dowodzenia właściwe dla procesu poznawczego w sprawach karnych. Tak jak w większości spraw o złożonym stanie faktycznym i złożonym przebiegu zdarzenia, gdy oskarżony zaprzecza postawionym zarzutom, tak też w procesie poszlakowym, możliwe jest stworzenie wielu hipotetycznych wersji przebiegu zdarzenia mniej lub bardziej prawdopodobnych. Nie wyklucza to jednak efektywności dowodzenia poszlakowego. Chodzi o to, że jeżeli powstają dwie lub więcej wersji zdarzenia, przyjęcie jednej z nich i odrzucenie pozostałych wymaga logicznie nienagannego wykazania, że ta lub inne ewentualne wersje zdarzenia są nieprawdopodobne lub też ich prawdopodobieństwo jest w racjonalnej ocenie znikome, niedające się rozsądnie uzasadnić, pozostaje w sprzeczności z elementarnymi zasadami życiowego doświadczenia lub w sprzeczności z wskazaniem wiedzy (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 15 czerwca 2016 r., II AKa 115/16, LEX nr 2073870, wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 2 kwietnia 2014 r., II AKa 39/14 LEX nr 1455524).

Przede wszystkim jednak należy pamiętać, iż ustalenie winy w procesie poszlakowym wymaga szczególnie wnikliwej analizy zgromadzonych dowodów. Nie można bowiem opierać wyroku skazującego na takich poszlakach, z których wynika tylko prawdopodobieństwo popełnienia przez oskarżonego zarzucanego mu czynu. W sprawie poszlakowej zasada swobodnej oceny dowodów nabiera szczególnego znaczenia. Jest bowiem stosowana niejako na dwóch etapach. Po pierwsze, ocenie podlegają przeprowadzone dowody i na ich podstawie ustala się fakty stanowiące poszlaki. Kolejny etap, to stwierdzenie, czy ustalone już fakty (poszlaki) dają podstawę do poczynienia dalszych ustaleń (patrz wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 15 maja 2013 r., II AKa 98/13, LEX nr 1331018, Prok.i Pr.-wkł. (...), KZS 2013/7-8/79).

Przy czym godzi się zauważyć, jak wskazano między innymi w wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 25 kwietnia 2013 r., II AKa 91/13, LEX nr 1341988, iż poszlaka ma walor dowodowy jedynie wtedy, gdy zostanie ustalona w sposób niewątpliwy, dlatego ważne jest wykorzystanie wszelkich możliwości procesowych, m.in. poprzez przeprowadzenie dowodu z opinii specjalistycznych, aby potwierdzić lub wykluczyć określoną tezę dowodową, a tym samym stwierdzić wartość danego dowodu pośredniego dla ustalenia faktu głównego.

Mając powyższe na uwadze, należało jednak uznać, że – nawet mimo przeprowadzenia dowodów z opinii specjalistycznych, które, jak sam apelujący wskazuje, w przeważającej mierze nie są opiniami kategorycznymi, a więc trudno wskazać na brak wątpliwości co do faktów, które miały poświadczać – brak było w sprawie jednoznacznych jednostkowych dowodów potwierdzających sprawstwo oskarżonych. Na sprawstwo takie nie wskazywały też owe dowody rozpatrywane łącznie.

Na popełnienie przestępstwa przez oskarżonych nie wskazuje zapis miejskiego monitoringu, z którego wynika jedynie, że pojazd należący do M. W. (ojca oskarżonego W.) przejeżdżał krytycznego dnia przez Rondo (...) o godz. 19:28:59, a zmierzał w stronę miejscowości O.. Jak słusznie podkreślił Sąd I instancji, nie sposób stwierdzić na podstawie owego zapisu, kto podróżował tymże pojazdem. Nawet jeśli przyjąć, że samochodem tym kierował A. W., to okoliczność ta nie przesądza jeszcze tego, że oskarżony ten, czy też oskarżony W. J., dokonali przedmiotowego przestępstwa.

Jak zasadnie zauważył Sąd I instancji, oskarżony w sposób jasny i wiarygodny, wyjaśnił przyczynę, dla której mógł znaleźć się we wskazanym miejscu (powrót z B. do miejsca zamieszkania). Trudno wyjaśnienia te zdyskwalifikować. Posiłkując się choćby analizą nawigacji internetowej maps.google.com, trzeba stwierdzić, że owe tłumaczenia

oskarżonego nie są nieracjonalne, wskazana droga (prowadząca m.in. przez wspomniane rondo) jest bowiem w istocie elementem prostej trasy prowadzącej z B. do miejsca zamieszkania A. W..

Nie ma racji apelujący wskazując, iż dowodem mającym potwierdzać, że to W. J. oraz A. W. dopuścili się kradzieży z włamaniem w niniejszej sprawie, są zabezpieczone narzędzia w postaci metalowego łomu oraz wkrętaka płaskiego.

Jak wynika z opinii (...) z przeprowadzonych badań kryminalistycznych z zakresu badań mekhanoskopijnych - nie zdołano zestawić indywidualnych cech wspólnych śladów dowodowych ujawnionych na miejscu zdarzenia oraz śladów próbnych (k. 146). Ponadto we wnioskach wspomnianej opinii biegły stwierdził jedynie, iż ślady działania mogły zostać naniesione za pomocą wskazanych wyżej narzędzi, równocześnie nie przesądzając jednak, czy te konkretne przedmioty zostały użyte przez sprawców przedmiotowego czynu zabronionego.

Trafnie Sąd Rejonowy zauważył, iż narzędzia takie są typowe dla wielu gospodarstw domowych, zaś nie różnią się niczym od innych typowych narzędzi tego rodzaju.

Tym samym, jako całkowicie właściwe i uzasadnione należało uznać stanowisko Sądu I instancji, wedle którego, brak jest jakichkolwiek indywidualnych cech, które mogłyby w sposób kategoryczny wskazać, że faktycznie zabezpieczone ślady na miejscu zdarzenia odpowiadają omawianym narzędziom, na co wskazuje zresztą przytoczona wyżej opinia biegłego, potwierdzająca jedynie zgodność grupową zabezpieczonych narzędzi (co jak zasadnie zauważa Sąd Rejonowy, oznacza, że w zasadzie każdy wkrętak lub łom o takich samych gabarytach mógł zostawić istotne dla sprawy ślady).

Z wyżej wskazanych względów nie zasługiwały zatem na aprobatę poglądy apelującego dotyczące omawianej wyżej kwestii.

Nie sposób również podzielić poglądu apelującego, że sprawstwo oskarżonych potwierdzają przede wszystkim zabezpieczone na miejscu przestępstwa ślady obuwiu sprawcy (sprawców) i badania biologiczne próbek pobranych z obuwiu marki A. F. zabezpieczonego w domu oskarżonego W. J., których wyniki wskazane zostały w opinii z zakresu badań biologicznych (...) (k. 155-158).

Dość wskazać, iż z opinii z zakresu badań osmologicznych (...) wynikało, że stwierdzono jedynie zgodność zapachową pomiędzy materiałem dowodowym zabezpieczonym z wnętrza prawego buta i materiałem porównawczym pobranym z dłoni oskarżonego A. W.. Możliwość pozostawienia tych śladów przez oskarżonego została przez Sąd I instancji rozważona i wyjaśniona i trudno argumentację tę odrzucić (skarżący jej również nie podważa).

Z drugiej strony, opinia biologiczna nie potwierdziła obecności DNA oskarżonego A. W. na rzeczonym obuwiu, potwierdziła natomiast obecność DNA oskarżonego W. J..

Powyższa opinia nie rozstrzyga jednak, że to ślady tego właśnie obuwiu zostały zabezpieczone na miejscu przestępstwa.

Podkreślić trzeba wnioski opinii nr (...) /KS z przeprowadzonych badań traseologicznych (k. 148-154).

Skarżący akcentuje, iż zgodnie z tą opinią, odwzorowanie śladu zabezpieczonego na miejscu zdarzenia może pochodzić od podeszwy buta zabezpieczonego podczas przeszukania w miejscu zamieszkania oskarżonego J..

Bezsprzecznym jest, iż odwzorowanie dowodowe oznaczone numerem (...), które zabezpieczono na (...), w myśl wspomnianej opinii może pochodzić od podeszwy lewego buta porównawczego oznaczonego na metryczce – ślad (...)

Nie sposób jednak przyjąć, że wniosek ten przesądza o pozostawieniu dowodowych śladów przez obuwiu oskarżonego, trzeba mieć bowiem na uwadze, że nie stwierdzono żadnych elementów jednoznacznie identyfikujących ów ślad z obuwiem zabezpieczonym u oskarżonego W. J..

Tym samym należało uznać, iż nie zasługiwały na uwzględnienie zarzut oskarżyciela publicznego i mająca poprzec go obszerna argumentacja, zgodnie z którymi sprawstwo oskarżonych A. W. i W. J. miały potwierdzać wspomniane wyżej ślady obuwia zabezpieczone na miejscu zdarzenia.

Zdaniem Sądu Okręgowego zbyt daleko idącym i całkowicie nieuprawnionym są również twierdzenia, że sprawstwo oskarżonych w tej konkretnej sprawie, miała potwierdzać ich wcześniejsza karalność, czy też okoliczność, iż w okresie poprzedzającym niniejsze zdarzenia A. W. dopuścił się podobnego czynu, kiedy to 12 grudnia 2013 r. usiłował, wspólnie i w porozumieniu z dwoma innymi osobami, dokonać kradzieży z włamaniem do sklepu spożywczego, co wynika z wyroku Sądu Rejonowego w (...)r., sygn. akt (...)

Podsumowując powyższe w ocenie Sądu Okręgowego, Sąd I instancji zasadnie stwierdził - analizując przeprowadzone w sprawie dowody i dokonując ich oceny przez pryzmat zasad wyrażonych w art. 7 k.p.k. - że brak jest wystarczających, pewnych i nie budzących wątpliwości podstaw do przypisania oskarżonym popełnienia zarzucanego im występku.

W konsekwencji zarzuty wskazujące na dokonanie przez Sąd I instancji błędnych ustaleń faktycznych, mające w istocie wynikać z uchybień proceduralnych nie mogą znaleźć uznania w oczach Sądu Odwoławczego. Skarżący nie wykazał skutecznie jakichkolwiek błędów w zakresie dokonanej przez Sąd I instancji oceny dowodów i dokonanych na jej podstawie ustaleń. Twierdzenia apelującego sprowadzają się do polemizowania ze stanowiskiem Sądu Rejonowego i to polemizowania w oparciu o kwestie potraktowane w pewnym sensie wybiórczo, w oderwaniu od całokształtu zaistniałych okoliczności i dlatego nie mogły odnieść zamierzonego rezultatu.

Podsumowując powyższe należy zatem uznać, iż przeprowadzając analizę materiału dowodowego Sąd Rejonowy nie dopuścił się błędów, które mogłyby rzutować na treść zapadłego rozstrzygnięcia – w pisemnym uzasadnieniu zaskarżonego wyroku Sąd I instancji w sposób szczegółowy odniósł się do całości dowodów oceniając je w sposób jak najbardziej prawidłowy, zgodnie z zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego, odnosząc się do całokształtu ujawnionych okoliczności sprawy.

Rezultatem przeprowadzonej oceny dowodów był trafny wniosek, iż na tle zgromadzonego materiału dowodowego niemożliwym jest przypisanie oskarżonym zarzucanego im przestępstwa. Stąd też orzeczenie uwalniające oskarżonych od odpowiedzialności karnej jest oczywistą implikacją takich ustaleń.

Nadto Sąd II instancji nie dopatrył się okoliczności wskazanych w art. 439 kpk lub art. 440 kpk, nakazujących uchylenie zaskarżonego wyroku niezależnie od granic zaskarżenia i podniesionych zarzutów.

Mając na uwadze powyższe zaskarżony wyrok należało utrzymać w mocy, uznając apelację za bezzasadną.

Orzeczenie o kosztach obrony udzielonej oskarżonemu A. W. z urzędu w postępowaniu odwoławczym znalazło swoje oparcie w treści § 2, § 4 ust. 1- 3, § 17 ust. 2 pkt 4 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.10.2015 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz. U. z dnia 5 listopada 2015 r.) w zw. z § 22 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 03.10.2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz. U. 2016 r., poz. 1714).

Kosztami procesu za postępowanie odwoławcze, na podstawie art. 636 § 1 kpk, obciążono Skarb Państwa.

Jerzy Andrzejewski Dorota Maciejewska-Papież Justyna Andrzejczak